

# DZIENNIK WILEŃSKI



**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedzielę od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

**PRENUMERATA:** miesięczna 4 zł., z odnośzeniem i przesyłką pocztową 21.4 gr. 00, za granicę 8 zł.  
**OGŁOSZENIA:** za wiersz milim. przed tekstem 6 lam 25 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 lam. 15 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej, zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Administracja nie bierze odpowiedzialności za terminowe umieszczenie ogłoszeń. Konto czekowe w P. K. O. № 06187.

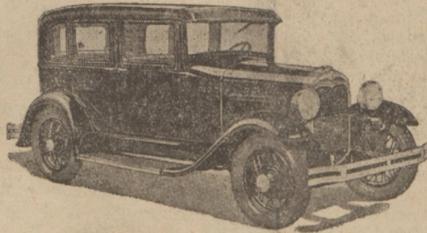
## PLACE BUDOWLANE w Warszawie

w nowoczesnej, pięknej dzielnicy miasta sprzedają się na długoterminowe spłaty, cena 2 zł. 50 gr. za lokciec. — Komunikacja tramwajowa bardzo dogodna. 2243—2 o  
Informacje w Wilnie, ul. Mickiewicza 8, pokój № 10 tel. 10—60, od g. 11-ej do g. 13-ej.

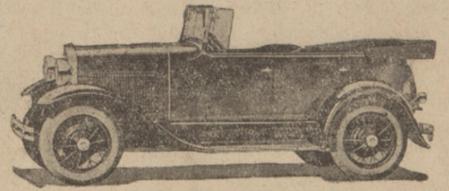
**Ten KREM i PUDER**  
nie ma sobie równego

**IBBS**  
2 wieki doświadczenia 1712-1929

PRZEDSTAWICIELSTWO NA POLSKIE I GDAŃSK  
MAISON L. KORYTKO ET C<sup>IE</sup> WARSZAWA UL. DĄBROWICKIEGO-9. TEL. 49-01



Town Sedan



Phaeton

Nadeszły nowe 1930 roku modele:  
**SAMOCHOÓW OSOBOWYCH I CIĘŻAROWYCH „FORD”,  
TRAKTORÓW ROLNICZYCH I PRZEMYSŁOWYCH „FORDSON”.**

Autoryzowany Przedstawiciel  
DOM PRZEMYSŁOWO - HANDLOWY

**W. Malinowski, Inżynier**

WILNO, Wileńska 23. — Telef. 310. — Telegr. WUMA.

## ZNAJE PIWA BROWARU „SZOPEN” DUBELTOWE JASNE DO NABYCIA WSZĘDZIE!

### Deklaracja polska w sprawie swobodnego obrotu towarów.

WARSZAWA, 18.VI. (Pat.). — W dniu dzisiejszym Bank Polski za pośrednictwem stałego delegata polskiego przy Lidze Narodów p. min. Sokala złożył na ręce sekretarza generalnego Ligi Narodów deklarację, w której stwierdza, że wprowadzenie w życie konwencji międzynarodowej w odniesieniu do zakazów i ograniczeń przywozu i wywozu z dnia 8 listopada 1928 r. musi odłożyć do czasu, gdy nastąpi w drodze międzynarodowej zagwarantowanie swobody obrotu we wszystkich dziedzinach handlu zagranicznego Polski w formie układów dwustronnych, odpowiednio zabezpieczających wywóz na te rynki, które są odbiorcami

polskiego wywozu, a które do-tychczas przez sztuczną reglamentację wywozu pozostają zamknięte. Stanowisko swoje Polska motywuje tem, że we wszystkich swoich poczynaniach gospodarczych dąży do jaknajszerszego wprowadzenia w życie zasad wolnej wymiany, to jednak obecnie stosunki gospodarcze Polski z jej wschodnim i zachodnim sąsiadem nie pozwalają na wprowadzenie tych zasad w życie. Polska jednak pragnie nadal w swej pracy gospodarczej kierować się duchem jak najszerszego liberalizmu w stosunku do państw, które będą dążyły lojalnie do wolnego obrotu w swych stosunkach gospodarczych z Polską.

### Otwarcie światowej konferencji energetycznej w Berlinie.

BERLIN, 18.6. (Pat.). Otwarta została światowa konferencja energetyczna. Inauguracja dokonał honorowy przewodniczący prof. Meller. W konferencji tej bierze udział 48 państw. Pierwszy zabrał głos kanclerz Bruening. Następnie przemawiali przedstawiciele oficjalnych delegacji kilkunastu państw. Piąty zabrał głos prezes polskiej delegacji rządowej p. Ludwik Tołoczko, witając zjazd imieniem Polski i składając życzenia pomyślności obrad. Zadaniem konferencji jest

omówienie nacjonalizacji wykorzystania naturalnych źródeł energii i sprawozdania ze stanu do-tychczasowego wykorzystania energii w poszczególnych państwach i poszczególnych źródłach energii. Na zjazd zgłosiło się około 4 tys. uczestników, w tem około 200 delegatów oficjalnych. Z Polski przybyły 52 osoby, z czego 9 osób stanowi delegację rządową. Na czele delegacji stoi p. Ludwik Tołoczko, prezes polskiego komitetu energetycznego.

### Dymisja niemieckiego ministra skarbu

BERLIN, 18.6. (Pat.). Według informacji agencji Conty, dymisja ministra finansów Moldenhauera ma nastąpić dziś, najdalej jutro. Dymisji domaga się przewodniczącym większości frakcji niemieckiej partii ludowej z przewodniczącym partii dr. Scholtzem na czele. Dr. Moldenhauer należy do najwybitniejszych członków tej partii. W godzinach południowych kanclerz Bruening odbył dłuższą konferencję z ministrem finansów, który oznajmił mu o swem postanowieniu po-

dania się do dymisji. W związku z tem kanclerz zwołał nadzwyczajne posiedzenie gabinetu. Rezultat posiedzenia dotychczas niezany. Kryzys na stanowisku ministra finansów wywołany został postępowaniem większości frakcji niemieckiej partii ludowej, potępijącej akcję min. Moldenhauera w sprawie obniżenia cen i płac zarobkowych. Jako następcę Moldenhauera wymieniają Dietricha, obecnego ministra gospodarki Rzeszy.

### Heimwehra grozi zamachem stanu.

WIEN, 18.6. (Pat.). „Arbeiter Ztg.” podaje szczegóły poufnej narady przywódców Heimwehry, która odbyła się w ubiegłym poniedziałku w Loeben. Dziennik stwierdza, że większość przywódców chciała podjąć natychmiastową akcję zbrojną z powodu wydalenia Pabsta z granic Austrii. Jedynie tylko Steigle przeciwny był tej akcji. Zdołał on przekonać zebranych, że Heimwehra

nie może liczyć ani na armię, ani na policję, a co najwyżej tylko na żandarmerję. Poza tem w razie próby dokonania zamachu stanu Heimwehra zagrożona byłaby na tyłach przez Schutzbund, którego nie należy lekceważyć. Steigle zalecał wejście w porozumienie ze stronnictwami mieszczańskimi, by tą drogą uzyskać cofnięcie zarządzenia w sprawie wydalenia Pabsta.]

### Przesilenie rządowe w Hiszpanji.

MADRYT. — W kolach politycznych przypuszczają, że niebawem nastąpi dymisja gabinetu gen. Berenguera. Jako następcę wymieniają ogólnie wygnanego przez Primo de Riverę b. premiera Santiago Albe. Po powrocie Alby do kraju i objęciu przezeń

kierownictwa rządu, zapanowałyby w Hiszpanji normalne stosunki. W związku z tem przypisuje się bliższej podróży króla Alfonsa do Anglii, tudzież planowanej konferencji króla w Paryżu z b. premierem Albą, wielkie znaczenie polityczne.

Dzisiaj o godz. 8 wiecz.

zamknięcie

MIĘDZYNARODOWEJ

WYSTAWY FOTOGRAFICZNEJ  
W Ogrodzie Bernardyńskim.

### Raport Parkera Gilberta.

BERLIN. Ogłoszono końcowy raport agenta reperacyjnego przed opuszczeniem jego stanowiska. Raport ten, podobnie, jak i inne jego sprawozdania lecz w sposób jeszcze namacalniejszy stwierdza doskonałą zdolność płatniczą Niemiec i zupełną możliwość wykonywania plac reparacyjnych. Równocześnie jednak konstatuje brak dobrej woli ze strony Niemiec w kierunku zadośćuczynienia swym zobowiązaniom, co p. Gilbert nazywa bardzo kurtuazyjnie „brakiem decyzji w kierunku zmniejszenia wydatków”. Dochody w wysokości 8.961 mil. mk. w r. 1921-28 były według oceny agenta reperacyjnego

wystarczające na pokrycie wszystkich potrzeb Rzeszy i na spłaty. Ograniczenie tych wydatków jest problemem dominującym dla Niemiec, problemem, który powinien być jaknajrychlej rozwiązany, a którego rozwiązanie rząd Rzeszy odkłada z roku na rok. Problem ten musi być rozwiązany w najbliższym czasie, gdyż inaczej odbić się to musi nie tylko na życiu gospodarczym Niemiec, lecz i na zaufaniu granicy do nich, na zagranicznej akcji kredytowej. A do rozwiązania problemu tego potrzebna jest tylko dobra wola ze strony Niemiec—kończy p. Gilbert swe wywody.

### Koronacja króla Karola.

BUKARESZT. Na uroczystości koronacyjne króla Karola, które odbyć się mają w październiku r. b. zaproszeni będą wszyscy suwereni państw zaprzyjaźnionych z Rumunią. Celem wręczenia zaproszeń udadzą się marszałek jen. Presan

i prof. Jorga z końcem tego miesiąca zagranicę, jako specjalni delegaci korony. Prof. Jorga wręczy zaproszenie w Londynie i Waszyngtonie, a marszałek Presan w stolicach innych państw zaprzyjaźnionych.

### Nowa pogłoska o gen. Kutiepowie.

PARYŻ, 18.6. (Pat.). Paryskie biuro korespondencyjne ogłasza otrzymaną od swego berlińskiego korespondenta wiadomość o tem, że gen. Kutiepow nie został wcale porwany przez bolszewików, lecz że miał on w dniu 20 stycznia r. b. wyjechać do Berlina, gdzie pojednał się z Sowietami. Po powrocie do domu do Paryża odegrał komedję porwania, w rzeczywistości jednak dobrowolnie miał się udać do Normandji,

skąd drogą morską dostał się do Moskwy, gdzie obecnie zamieszkuje pod obcym nazwiskiem. Korespondent dodaje, że gen. Kutiepow zajmuje obecnie poważne stanowisko w armji czerwonej. (Pogłoska powyższa wydaje się wielce nieprawdopodobna. Gdyby gen. Kutiepow istotnie przeszedł na stronę Sowietów, rząd moskiewski nie omieszkałby tem się pochlubić. (Przyp. Red.).

### Komunikat Stronnictwa Narodowego.

W niedzielę 22 czerwca r. b. o godzinie 12<sup>1</sup>/<sub>2</sub> w sali Klubu Narodowego (przy pl. Orzeszkowej 11) odbędzie się

### ZEBRANIE POLITYCZNE

członków i sympatyków Stronnictwa Narodowego, na którym wygłosi przemówienie

Poseł **KAROL WIERCZAK**, sekretarz generalny Stron. Narodowego oraz poseł **Wacław Komarnicki**.

Karty wstępu od piątku w Sekretarjacie dla nieczłonków od 11 do 3 i 6 do 8 wiecz.

### Komunikat Klubu Młodych.

Zarząd Klubu zawiadamia, że w piątek dnia 20 b. m. w lokalu przy ul. Orzeszkowej 11, o godz. 19 min. 30, odbędzie się Walne Zebranie Klubu.

Na porządek dzienny złożą się:

1. Wybory Zarządu.
2. Wolne wnioski.

Obecność członków obowiązkowa.

### OPALOWA

damską wykwintną bieliznę z walansienkami w najnowszych fasonach

### POLECA

**Polska Składnica Galanteryjna**

**FRANCISZEK FRLICZKA**

Zamkowa 9, (róg Skopówki) tel. 6 — 46. 326—3 o

### Wyznaczenie posiedzenia Sejmu.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Marszałek Daszyński zwołał posiedzenie Sejmu na godz. 12 w południe dn. 23 bm.

Panuje jednak powszechne przekonanie, że do posiedzenia tego nie dojdzie i że sesja zostanie zamknięta.

### Stanowisko klubów lewicy i centrum w Senacie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Zarządzenie P. Prezydenta Rzeczypospolitej o odroczeniu sesji Senatu zostało doręczone marsz. Szymańskiemu do mieszkania.

We środę w godzinach południowych naradzały się kluby nad zajęciem stanowiska wobec odroczenia sesji. Centrolew dążył do ustalenia wspólnej deklaracji wraz z grupami opozycyjnymi z mniejszościami łącznie.

Sen. Głabiński, oświadczył na tę propozycję, że Klub Narodowy zgłosił odrębną deklarację.

Obrady centrolewu trwały zgórą 3 godziny. Na konferencji przedstawiciele kl. żydowskiego zażądali, by deklaracja wskazywała na to, że nieodbycie sesji parlamentarnej uniemożliwiło uchwalenie ustawy, znoszącej ograniczenia praw ludności żydowskiej.

Ponieważ grupa centrolewu na ten dodatek się nie zgodziła, przeto kl. żydowski oświadczył, że swego podpisu na deklaracji nie położy.

Do uchwalenia deklaracji centrolewu nie doszło. Stanowisko stronnictwa lewicy i centrum wyrażone będzie we wspólnej deklaracji na piątkowym posiedzeniu wszystkich posłów i senatorów centrum i lewicy.

### DEKLARACJA KLUBU NARODOWEGO.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Klub Narodowy Senatu powziął we środę następującą rezolucję:

P. Prezydent Rzeczypospolitej pismem, z dn. 18 b. m. odroczył nadzwyczajną sesję Senatu przed zebraniem się sesji.

Klub Narodowy w Senacie stwierdza, że akt ten jest ponownym naruszeniem Konstytucji. Rząd ponosi odpowiedzialność polityczną za ten krok antykonstytucyjny i hamujący bieg życia państwowego we wszystkich jego dziedzinach.

Doradzając podpisanie takiego aktu, rząd poderwał autorytet Prezydenta Rzeczypospolitej, który w pierwszym rządzie jest powołany do strzeżenia Konstytucji i który nie powinien być wciągany do wewnętrznych walk politycznych.

Interes Polski wymaga, by kres został położony w dezorganizowaniu życia państwowego, a to nastąpić może jedynie przez całkowitą zmianę obecnego systemu rządzenia, przez usunięcie się od steru ludzi, którzy są dzisiaj u władzy.

### Senator Roman nie zgadza się...

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Na posiedzeniu Klubu B. B. W. R. sen. Roman oświadczył, że jakkolwiek jest członkiem Zjednoczenia Pracy Wsi i Miast, jednakże nie zgadza się z artykułami Jerzego Szuriga w „Przełomie”, w organie tego Zjednoczenia. Artykuły te były przytaczane w „Dzienniku”, zawierają one ostrą krytykę sanacji.

### Już prawie wszyscy zwolnieni.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. B. sekretarz Białor. Włościan. Robotn. „Hromady” Hrehorowicz został z polecenia min. Cara zwolniony z więzienia we Wronkach w środę był odstawiony do Wilna.

We Wronkach z pośród aresztowanych za działalność Białor. Wł. Rob. „Hromady” pozostał jedynie Okieńczyk.

# SKŁADAJCIE OFIARY na cele 1 KRAJOWEGO KONGRESU EUCHARYSTYCZNEGO W POLSCE

Konto czekowe —  
P. K. O. — Poznań —  
213.063.

## W dzień Bożego Ciała.

W dniu dzisiejszym, kiedy Bóg prawdziwy, utajony w okryciu „Chleba Anielskiego”, kroczy ulicami miast naszych, drogami wiejskimi, błogosławiając ludowi wiernemu, co w kornym holdzie do stóp mu się ściele, jako ten falujący lan zbożny, przytaczamy ustęp z przepięknej mowy delegata polskiego, Fr. Pulaskiego, na Kongresie Eucharystycznym w Kartaginie wygłoszonej.

Stawiając nas w niezmiernie trudnym miejscu ziemskich obywateli i chcąc nas mieć przedmurzem chrześcijaństwa, Stwórca hojną ręką nasypał w serce polskie cenne klejnoty, dając nam moc wytrwania przed naporem dawniej muzułmańskiego świata, a teraz przed zgola istnieniu Boga zaprzeczających, a liczebnie nas przewyższających narodów.

A dawszy nam darów i łask tak wiele, chciał nas jeszcze Stwórca doświadczyć. I zesłał nam długie lata męki, niewoli i prześladowania, i biczowania, i koronę cierniową, aż wieszczę nasi w tem doświadczeniu, powstać Chrystusową odgadli, a, odgadnąwszy zdołali utrzymać ducha narodowego na odpowiedniej wyżynie. W ciężkiej tej próbie nie uroniliśmy powierzonych nam klejnotów, a, przeciwnie, wielkie dostojnościśmy zyskali. Bo dostojnością duszną się okrywa człowiek, lub naród, który w cierpieniu nie upadnie, lecz, przeciwnie, wiarę w swe ideały wzmacni i ducha uszlachetni. Obok tych przyrodzonych darów wewnętrznych, z łaski Bożej płynących, jeszcze inny zewnętrzny czynnik utrzymywał nas przy wierze — było to że w szeregach strażających nas niebezpieczeństwo graniczne. Zagrożony od ludzi, szukał nasz naród ratunku u Boga, miłość ku Bogu w sobie niecił, wzmacniał. Żarem wiary zapalał ognisko rodzinne i narodowe, i strzegł tego znicza tak pieczołowicie, że wybuchy z niego ku niebu dwa słupy płomieniaste: kult Eucharystyczny i kult Maryjny.

Kult Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej, od najstarszej polskiej pieśni „Bogu Rodzica” w głębokim średniowieczu powstały, trwa przez cały ciąg dziejów naszych. Kult Eucharystyczny, szczególnie się manifestujący od czasu walki z protestantyzmem, jest również powszechny. O tym to kulcie w XVI wieku Skarga pisał: „Chytróść i złość wielka naszych nieprzyjaciół, którzy nam ten Sakrament bluźnił, wysyciła u nas większe ku Niemu nabożeństwo...” I jako piękna manifestacja tego kultu, oto przez cały obszar ziem naszych i dokąd tylko kultura polska sięgała, od morza, do morza, rozbrzmiewała bardziej, niż w innych krajach i narodach, podniosła i bardziej niż inne pieśni porywająca pieśń niebioszna, suplikacyjna: „Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny”. Pieśń ta przenikała całe jestestwo narodu, a każde serce polskie jest nastrojone na jej nutę.

A drugi, również wymowny objaw polskiego kultu eucharystycznego to, jak nigdzie w innych narodach, uroczyste i powszechnie przez cały naród obchodzone święto Bożego Ciała. Nie sposób w tem krótkim, przegadnym przemówieniu zobrazić wspaniałość tych obchodów, w to święto w Polsce urządanych. Obchody te, zgodne z dogmatyką i z przepisami liturgicznymi, są jednak pełne charakteru specjalnie polskiego, mieni się od swoistej prawdziwej krasy barw narodowych.

Cóż to za widok niezrównany ów przez kronikarza zanotowany pochód Bożego Ciała z roku 1586 w Wilnie odprawiony. W procesji nieskończony oprócz zwykłego aparatu kroczyły postacie, uosabiające proroków, świętych, bohaterów narodowych całe postępowy żywe obrazy, w złoto i drogie kamienie przybrane, a przedstawiające życie Chrystusowe i dzieje narodu. A oto znów inny obchód urządony w 1604 roku w Warszawie z udziałem króla, wojska, całej stolicy, z udziałem znów innego kronikarza, który zdumiewał się, gdy grzmot strzałów armatnich, warkot bębnow, fanfary królewskich trębaczy, całą tę wrzawę zagłuszała wyrwijająca się z pierśi wielotysięcznego tłumu pieśń modli-

tewna, tak rozgłośna, jakby kto walił w słońce młotami, a wszystek świat zdał się kolebać i rozdzwaniać.

Przez cały ciąg dziejów aż do dnia dzisiejszego nic się w uroczystościach tego święta nie zmieniło, bo jest ten kult wyrazem potrzeby niezmiennego w czasie i nieuległego prądom żądym ducha narodowego. Nieraz kult ten Bożego Ciała przychodził z pomocą dla obrony zagrożonego w swym byciu państwa. Tak w 1656 r. czasu szwedzkiego najścia, jak opisuje Jamiołkowski: Król w dzień Bożego Ciała, zwiąszy najpierw błogosławieństwo od Boga, wszystkiemu wojsku we dwa szeregi stanął kazal, a w solennej procesji, którą Tuliowski biskup Poznański, nosząc Przenajśw. Sakrament, w rękę, odprawował, sam piechota z wszystkimi biskupami i senatorami, ze wszystkimi duchowieństwem środkiem wojsk szedł, które chorągwie schylały i wszyscy, żębrząc łaski Bożej, na ziemię na twarz upadli. Takowe Bogu Najwyższemu oddawszy suplikacje dopiero do szturm rucili się... W iluz innych zdarzeniach dziejowych naród polski stawał do walki o ideały wiary, a w iluz znowu element wiary przechylał szalę naszego zwycięstwa. Przypomnijmy Wiedeń, gdy uratowano Europę od zalewu muzułmańskiego, przypomnijmy dwie Częstochowy — jedną, gdy ks. Kordecki monstancją zasłaniał fortece, a osłaniał całą Polskę, drugą Częstochowę — gdy Pulaski przed Najśw. Sakramentem krzyżem leżał, a jeżeli wroga nie zwyciężył, to honor Ojczyzny i idee niepodległości uratował przypomnijmy wreszcie ostatnie ocalałe Warszawy od nawały bolszewickiej, gdy ks. Skorupka zginął z krzyżem w rękę, a naród od tej śmierci ożywał i niebezpieczeństwo Europy się narodziło.

A jeszcze poza temi objawami powszechnej w narodzie czci dla Boga w Eucharystji jeszcze jeden, o którym tem chętniej wspomnę, że również z narodowymi się splata uczuciami, a tem bardziej jest mi znany, że go osobiście stwierdził wielokrotnie. A wyraża go znowu najdobitniej ta sama pieśń „Wielki Boże, Wielki Mocny” wybuchająca żywiołowo wśród szluchu kobiet, wśród szluchu mężczyzn rozrzwienia, pieśń roboczego ludu polskiego z podniesieniem do Boga rękami, kłęczącemu już nie na własnej, ale na obcej ziemi. To wychodziło emigracyjne w Ameryce czteromiljonowe, osiemset tysięcy we Francji, wyrażające w tej pieśni huragan uczuć, który się w sercu kołacza, tęsknot serdecznych do ziemskiej i niebieskiej ojczyzny. I w tym cudownym akordzie uczuć kłóć rozszala, gdzie jest krzyk miłości dla drogiej a dalekiej ojczyzny, a gdzie jest początek rezygnacji, czystej a wyzwolonej z rzeczy ziemskich miłości i tęsknoty do Boga.

Przytoczyłem kilka przykładów, stwierdzających powszechność kultu Eucharystycznego, wpływającego wprost z duszy ludu polskiego. Niech na zakończenie wolno mi będzie z niezmiernie licznymi nazwiskami nieznanych mężów, których kraj nasz wydał, a którzy kultu tego byli wyraziicielami, zacytować dwa największe nazwiska: proroka narodowego, Skargę, i wieszczę nad wieszczę, Mickiewicza. Skarga niezrozumiale dla umysłu ludzkiego przedstawił znaczenie tajemnicy Eucharystji. Dzieło jego „Pro Sacratissima Eucharistia” wydane w Wilnie 1576 r., kazanie jego o siedmiu Sakramentach Kościoła św. katolickiego i in. pisma, zdaniem teologów, stoją na równi z najprzedniejszymi dziełami dogmatycznymi Ojców Kościoła, a modlitwy jego, przychodzące w końcu kazań, przez historyków literatury zostały uznane za najpiękniejsze w świecie (Tarn. 1,341).

## Odezwa J. Em. Ks. Kardynała — Prymasa w sprawie I-go Krajowego Kongresu Eucharystycznego.

Już za dni kilka snuć się będą po ziemiach naszych barwne procesje Bożego Ciała. Pragnę, by tym razem były rzewniejsze, niż zwykle, i więcej skupione, stanowiąc usłudzone przedjutrze pierwsze Krajowego Kongresu Eucharystycznego, któremu wymodlił mamę powodzenie i moc skuteczną.

Bo nie tylko narodowemu wyznaniem wiary ma być ten Kongres, nie tylko kazdizdanym obłokiem naszych holdów modlitwanych około monstancji i hymnem chwały, wyspiewanym Chrystusowi Eucharystycznemu przez kraj cały, ale przedewszystkiem pogłębieniem naszego życia religijnego i doprowadzeniem jednostek, organizacji katolickich i narodu do źródła życia nadprzyrodzonego, do pełni chrześcijaństwa i boskich tajemnic apostołstwa. Kongres ma nas skupić około Eucharystji jako warunku, zapowiedzi i początku tej czynnej i zbawczej rzeczywistości, do której wreszcie przejść musimy od obchodów, hasel i programów.

Ogrom trudu i poświęcenia wniósł w organizację Kongresu Komitet wykonawczy. Przygotowania obchodów wielki, godny naszej wiary. Temu odpowie niewątpliwie oddźwięk całego kraju.

Niechże zewsząd z kraju i z zagranicy popłyną do Poznania pielgrzymki liczne, wiarą owiane.

## Obstrukcja w parlamencie angielskim.

LONDYN, 18.VI. (Pat.). Izba gmin obradowała w nocy i nad ranem bez przerwy. Posiedzenie trwa dalej w dalszym ciągu. Ostatnich 16 godzin Izba poświęciła obradom nad nieznaną ilością billu finansowego. Zakończenie obrad nie jest narazie przewidywane wobec nalegań Snowdena, ażeby przed zamknięciem posiedzenia przedyskutować zgórą 9 klauzul billu. W miarę, jak opozycja stosowała coraz wyraźniejszą obstrukcję, stanowisko Snowdena stawało się coraz bardziej odporne. Ostatecznie minister odmówił udzielenia odpowiedzi na wniosek opozycji w sprawie odroczenia obrad. O ile Izba będzie obradowała do godz. 14.35, wówczas dzisiejsze normalne posiedzenie nie będzie mogło się odbyć.

LONDYN, 18.VI. (Pat.). W chwili, gdy posiedzenie Izby Gmin trwało już od 21 godziny, gdy przystąpiono do rozpatrywania trzeciej klauzuli, — przedstawiciele

Eucharystyczny pątnicy niech wypełnią kościoły poznańskie, walne i sekcyjne zebrania. Niech Chrystusa w Hostji wielbią w dniach i nocnych adoracjach, niech Go codziennie w Komunii świętej pożywają i niech Go z Legatem papieskim i z przedstawicielem majestatu Rzeczypospolitej, z Rządem, Episkopatem i duchowieństwem triumfalnie prowadzą starodawnymi ulicami Poznania, a w myśli i duchu niech Go poniosą przez każdą wieś polską, przez nasze miasta i przedmieścia, przez chaty i domy, przez szkoły i urzędy, przez warsztaty i fabryki. Z obchodami poznańskimi niech się złączy Polska, jak długa i szeroka, przejmując się tajemnicą Boga utajonego. Bo prawdziwe odrodzenie nasze dopiero wtedy się dokona, gdy Eucharystja przeniknie religijność duszy polskiej, stając się jej modlitwą i rozmyśleniem, życiem i pokarmem, a naszych organizacji i akcji katolickiej siłą i żywotnością.

Krajowy Kongres Eucharystyczny, największe święto religijne od zmartwychwstania Ojczyzny, niech Chrystusa z zamkniętych kościołów i z zapomnienia w tabernakulum wniesie w duszę Narodu, spragnioną Boga, świętości i mocy (KAP).

Poznań, dn. 8 czerwca 1930.

† August Kardynał Hlond.

## JESZCZE JEDNO ODROCZENIE.

Sesja Senatu, która na złożenie przez senatorów petycji została zwolana przez Prezydenta Rzeczypospolitej na dzień wczorajszy, została odroczone na dni trzydzieste.

Podobnie, jak to było przed niespełna miesiącem z Sejmem, Senat został odroczone wcześniej, niż miał możliwość zebrać się na pierwsze posiedzenie.

Odroczenie Senatu było zupełnie niespodziewane. Można zrozumieć motywy, którymi się kieruje rząd, przeskadzając zebrań się Sejmu. Chodzi o to, że Sejm ma prawo obalić rząd, oraz, że Sejm może się zająć sprawą głównych przekroczeń budżetowych. Są to sprawy dla rządu bardzo nieprzyjemne, nie też dziwnego, że rząd usiłuje na termin jaknajdłuższy odroczyć przykrość, która go w tym, przysyłnym Sejmie musi jednak spotkać.

Zupełnie inaczej ma się rzecz z Senatem. Senat nie może wyrazić nieufności rządowi. Nie może też zająć się sprawą nielegalnych wydatków dopóki sprawa ta nie zostanie przez Sejm zatwierdzona. Niebezpieczeństwo więc rządowi nie groziło, natomiast Senat miał do zatwierdzenia szereg spraw bardzo poważnych o dużym znaczeniu dla państwa. Przedewszystkiem sprawę ustawy o drobnych dzierżawach. Projekt tej ustawy, sprzeczny z zasadami prawa i niebezpieczny dla rolnictwa, został przez Sejm dzięki głosom B. B. uchwalony. Obecnie Senat musi zapowiedzieć sprzeciw przeciwko ustawie.

Następnie Senat miał zatwierdzić m. in. projekt ustawy o zniesieniu pobieranego od urzędników komunalnych dodatku do państwowego podatku dochodowego na rzecz związków komunalnych, projekt ustawy w sprawie zmiany niektórych postanowień rozporządzenia, zawierającego prawo o ustroju powszechnym projekt ustawy w sprawie ratyfikacji polsko-niemieckiego układu walutowo-walutowego, projekt ustawy w sprawie ratyfikacji trzeciego protokołu dodatkowego do konwencji handlowej z Czechosłowacją, wreszcie projekt ustawy w sprawie częściowej zmiany ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli.

Wszystkie te sprawy są bardzo ważne i dla rządu nie groźne. Szczególnie żądaną była ratyfikacja umów międzynarodowych. Nie leży bowiem w interesie państwa stwarzanie poza granicami kraju wrażeń, że wszelkie umowy z Polską nie mają wartości, gdyż ratyfikacja ich jest odkładana „ad calendas graecas”.

Wobec tak „niewinnego”, z punktu widzenia personalnych interesów osób dziś w Polsce rządzących, zakresu prac Senatu, pozostało przekonanie, że Senat będzie miał możliwość pracować. Przekonanie takie wyrażały nawet sfery sanacyjne. Między innymi sanacyjny „Ilustrowany Kurjer Codzienny” w przeddzień sesji pisał o rozpoczęciu prac Senatu, jako o rzeczy niewątpliwiej.

Jednakowoż drogi, którymi kroczy polityka t. zw. czynnika decydującego są niezbadane i dość rzadko są zgodne z przewi-

dywaniami opartymi na rozumowaniu logicznym.

Senat nie mógł do pracy przystąpić, bo sesja została odroczone na po upływie piętnastu minut od chwili rozpoczęcia dnia kalendarzowego, na który została zwolana.

Względy, którymi się powodował rząd, przedstawiając Prezydentowi Rzeczypospolitej wniosek o odroczeniu sesji Senatu nie są znane. Wobec tego, że trudno się dopatrzeć jakichkolwiek względów rzeczowych, można przypuszczać, że jedynym celem uniemożliwienia Senatowi pracy, jest podkreślenie negatywnego stosunku rządu do ciał ustawodawczych, niezależnie zupełnie od tego, czem te ciała zamierzają się zajmować.

Z niedopuszczenia do prac Senatu można wysnuć wniosek, że i Sejmowi nie dane będzie rozpoczęcie prac. Wbrew rozpowszechnionemu dosyć mniemaniu, że postępowanie rządu, uniemożliwiające prace ciał ustawodawczych, jest zgodne z Konstytucją, musimy stwierdzić, że tak nie jest.

Przy interpretacji przepisów prawnych należy brać zawsze pod uwagę „ratio legis”. Racja przepisu nakazującego zwolnienie sesji nadzwyczajnej na żądanie jednej trzeciej ilości posłów względnie senatorów, jest umożliwienie ciałom ustawodawczym w razie potrzeby, pracy pomiędzy jedną sesją nadzwyczajną a drugą taką sesją. Wszelkie postępowanie sprzeczne z tą „ratio legis” sprowadzające przepis Konstytucji do martwej litery jest niewątpliwie sprzeczne z prawem.

Na uwagę zasługują forma, w jakiej podano odroczenie do wiadomości publicznej. W numerze wczorajszym podałyśmy wiadomość P. A. T. a datowaną dnia 17 czerwca o tem, że dnia 18 czerwca o godz. 0.15 marszałkowi Senatu zostało doręczone zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o odroczeniu sesji. Co za szybkość informacji? P. A. T. już 17-go podał wiadomość o fakcie, który się zdarzył 18-go.

Na końcu tematu zarządzenia podane są dwie daty: dwa miejsca wydania zarządzenia: „Wilno, 17 czerwca”, „Warszawa 18 czerwca”. Według dotychczas przyjętych zasad każdy akt prawny mógł mieć tylko jedno miejsce i jedną datę wystawienia. Rząd p. Sławka wprowadza tu niebywałą innowację.

Któżż data jest miarodajna? Przed podpisem Prezydenta figuruje data 17-go, po podpisie premiera—18-go. Ważniejszy formalnie jest podpis Prezydenta, a więc miarodajna jest data 17-go. Z tego wynika, że odroczone została sesja, która nie tylko faktycznie, ale nawet i formalnie nie była jeszcze rozpoczęta.

**SAMOCOHODY**  
**Overland - Whippet**  
otwarte, karetki, landoletki  
POLECA — 3 o  
**Zygmunt Nagrodzki**  
Wilno, ul. Zawalna 11-a.

## Z całej Polski.

### Odrożać procesję katolicką.

Z Lublina donoszą: W dniu 19 czerwca żydzi zamierzają dokonać otwarcia w Lublinie wyższej uczelni rabinackiej, ortodoksyjnej. W związku z tem krąży pogłoski, że spodziewany jest wielki napływ do Lublina żydów-ortodoksów i przewidziany pochód żydowski po ulicach miasta. Ponieważ jest to Boże Ciało, kiedy odbywają się zawsze procesje kościelne, przeto grono obywateli zwróciło się do p. starosty lubelskiego, przedstawiając mu powody, dla których uroczystość żydowska powinna się odbyć w inny dzień.

P. starosta Lubadzki oświadczył, że rzecz ta nie leży w jego kompetencji i skierował delegację do wojewody p. Remiszewskiego. P. wojewoda oświadczył, że nic w tej sprawie zrobić nie może i że spodziewa się przyjazdu na tę uroczystość żydowską różnych dostojników z Warszawy. Jak wersja głosi, p. wojewoda Remiszewski miał się jakoby zapytać, czy nie można procesji (II) przenieść

A Mickiewicz. Ten, gdy układał pouczenie swe dla narodu w XII księdze Pielgrzymstwa, tak nazywał: „Zaczynajcie radę i znowę, obyczajem przodków, idąc na Mszę i do Komunii, a co wten czas uradzić, mądre będzie. I nie widziano nigdy, aby ludzie byli niezgodni dnia tego, kiedy przystępowali pobożnie do Komunii i aby dnia tego byli lekliwi”. I jak nazywał, tak czynił. A razu jednego, gdy w roku doświadczenia narodowego 1830 w wielkim skupieniu ducha w Rzymie do Stoła Pańskiego przystępował, stała się rzecz niezwykła i znamienita, a że mało znana, więc ją tu zacytuje. Oto w dniu tym po dwakroć pojawił się wieszczę nasz mistyczny sposóbem osobie, która serce uczuciem miała otworzone. I stanął przed nią w postaci natchnionej, w szacie białej i niepokalanej, na rękach ogarniającej baranka. A kiedy mu to zjawisko opowiedzia-

na inny dzień. Pogłoska taka choćby nie była zupełnie ścisła, jest dla stosunków lubelskich bardzo charakterystyczna.

Tę samą wiadomość podaje „Głos Narodu” (nr. 156 z dn. 17 b. r.).

## DOBRE WIADOMOŚCI.

### Katastrofa lotnicza.

WARSZAWA, 18.6. (Pat.) Wczoraj o godz. 17 samolot wojskowy ze szkoły lotniczej w Dęblinie, pilotowany przez plutonowego Rydleńskiego i obserwatora sierżanta Matusiaka uległ katastrofie na polach koło wsi Garbów w powiecie puławskim, przyczem pilot Rydlewski poniósł śmierć na miejscu. Obserwator Matusiak jest ranny. Dochodzenie w toku.

### Eksplzja.

LIEGE, 18. VI. (Pat.) Nastąpił tu wybuch 180 zbiorników zgromadzonego powietrza. Gmach, w którym znajdowały się zbiorniki, został zniszczony. W całym mieście wyleciało wiele szyb. Dwóch robotników odniosło ciężkie rany.

no, zdumiał się i, jak sam przyznawa, przeraził się więcej, niż gdyby grom u stóp jego uderzył. Odyniec w liście do L. Siemieńskiego o tem zdarzeniu tak pisał: „Gdy mi to w rok później opowiadał, twarz jego była drgająca i blada, głos tak zmieniony i drżący, że podobnego wzruszenia nie widziałem w nim nigdy”.

Oto, jak do tajemnicy Eucharystji odnosili się ci, co są uprawieni mówić za naród i czuć za miljon.

Modlitwy się modlitwą Skargi: „Panie, daj nam mądrość, nie tak dla nas, jak dla chwały Twojej, która jest w tej ziemi szcepiona i która z łaski i obrony Twojej od tyle set lat kwitnęła, aby nie ustawała, a ziemia ta nie traciła chwalców Twoich.

Uczyni dla chrześcijaństwa wstydzającego, które tak bardzo wzrosło i osłabło i w tym się królestwie na północy kończy”.

## Ze świata.

### Tajemnicze zniknięcie żony Naumowa.

Dzienniki paryskie donoszą o tajemniczym zniknięciu żony Naumowa, który, jak wiadomo, usiłował popelnić w Polsce, w Białej Podlaskiej, samobójstwo z obawy przed agentami GPU.

Wedle informacji prasy paryskiej Michał Naumow bawił we Francji od 25 października 1926, jako specjalista od futer w sowieckim przedstawicielstwie handlowym w Paryżu. Za swoje czynności otrzymywał 200 dolarów pensji miesięcznie.

Naumow już przed kilku miesiącami otrzymał rozkaz powrotu do Moskwy, jednakże wystarał się o kilkakrotne odroczenie terminu wyjazdu. Dopiero dn. 5 czerwca wsiadł do pociągu moskiewskiego na dworcem północnym, zabierając ze sobą dwa kufrы z dokumentami swoich spraw handlowych. Towarzyszył mu niejaki Otton Winter, naczelny buchalter sowieckiego przedstawicielstwa handlowego we Francji, żona Wintera i dwie jego córki.

Od tej daty pani Naumow pozostała bez żadnej wiadomości o mężu, prócz pocztówki z Moskwy, w której Wintrowie donosili, że przybyli na miejsce bez przeszkód i że Naumow musiał pozostać w Warszawie, gdyż nie posiadał wiza na powrót do Rosji. To zaintrygowało panią Naumow, gdyż wiedziała, że jej mąż posiada paszport prawidłowy i że dotychczas nigdy nie przekroczył żadnych przepisów. Dowiedziawszy się zaś z dzienników o zamachu samobójczym męża

na terytorjum Polski, pani Naumow wyszła ze swego mieszkania w miejscowości Chaville-Velizy i udała się do Paryża, aby zasięgnąć informacji w sowieckiej misji handlowej, gdzie jej jednakże odpowiedziano, że o całym fakcie niema żadnych bezpośrednich danych.

Z tej wycieczki pani Naumow nie powróciła już do swego mieszkania. Tajemnicze zniknięcie pani Naumow zelektryzowało opinię publiczną Paryża i postawiło na nogi policję śledczą.

### NADEŚLANE.

Do Zarządu Kursów Matematycznych „WIEDZA”

w KRAKOWIE.

ul. Studencka 14. I p.

Upamiętnienie, że w dniu 14 maja 1930 r. złożony w Sosnowcu przed Państwową Komisją egzaminów nadzwyczajnych w szkołach powszechnych, egzamin z 7-miu klas szkoły powszechnej z wynikiem dobrym.

Za przygotowanie mnie do powyższego egzaminu w drodze korespondencji zapomniał skrypty, które okazały się nadzwyczaj zrozumiałe i cenne, składam serdeczne podziękowanie.

Edward Morawski

Będzin, ul. Sielecka Nr 81.

**U L E**  
**Warszawskie i Dadana** wykonane z suszonego drzewa, pod kierownictwem zawodowych pszczelarzy.  
**MIODARKI, WĘŻ** sztuczna oraz różne przybory pszczelarskie.  
POLECA:  
**Zygmunt Nagrodzki**  
Wilno, Zawalna Nr 11-a.

# Z prasy.

## Niefortunne zabiegi.

Od pewnego czasu znowu krąży pogłoski, nawet w prasie, że sanacja usiłuje pozyskać sobie pewne żywioły ze stronnictw ludowych. Wysyłki te zmierzały w pierwszym rzędzie do przyciągnięcia Stronnictwa Chłopskiego przez czynienie różnych obietnic przywódcom tego stronnictwa. Starania te jednakowoż zawiodły. Pisze o tem katolicki „Polonia”:

Dowiadujemy się mianowicie, że w kierowniczych sferach sanacji panuje duża konsternacja, z powodu niepowodzenia, jakie spotykało wysiłki sanacyjnych w rozmowach z licznymi przywódcami stronnictw chłopskich. Wysłannikami tymi byli posłowie: Kosiński, Polakiewicz i Kierkowski, którzy kolejno zwracali się do przedstawicieli Stronnictwa Chłopskiego z szeregiem propozycji, opartych na instrukcjach jakie otrzymali od kierownictwa Bloku Bezpartijnego. Instrukcje te obiecywały Stronnictwu Chłopskiemu powiększenie ilości mandatów przy przyszłych wyborach. Do Stronnictwa Chłopskiego miało zostać przyłączona grupa posłów włościańskich, znajdujących się obecnie w Bloku Bezpartijnym.

Plan ten zakrojony był bardzo szeroko, miał bowiem objąć wciągnięcie do Stronnictwa Chłopskiego pewnych jednostek z Piasta i Wywołania, rzekomo obiecujących [sanacji], że całość będzie w ścisłej współpracy z Blokiem Bezpartijnym.

Cela akcja spaliła na panewce i spotkała się z zdecydowanym oporem przywódców Stronnictwa Chłopskiego, którzy wobec zakładników sanacji potwierdzili swoje opozycyjne stanowisko wobec rządu, oraz solidarność z Centrolewem.

## Dalsze rewelacje o układach z „Undem”.

Przed paroma dniami podaliśmy informację z „Ruskiego Golosa” o bardzo niepokojących układach między b. min. spraw wewn. Józefem Szeptyckim a metropolitą A. Szeptyckim. Informacja „Ruskiego Golosa” zaprzeczyła ukraińskie „Dilo”, zaprzeczyła też PAT-izacja, chociaż bardzo ogólnikowo o wzięciu metropolity Szeptyckiego. Mimo to „Ruski Golos” w dalszym ciągu podtrzymuje swoje rewelacje, a nawet dodaje nowe szczegóły.

Twierdzi więc, że warunki postawione przez Undo zostały przyjęte przez min. Józefowskiego, ale niektóre z nich natrafiły na sprzeciw premiera, jednego z członków gabinetu i wysokiego dygnitarza z ministerstwa spr. wewn. Osiągnięto już porozumienie co do zmiany ruskiej terminologii na ukraińską i co do uniwersytetu ukraińskiego, który ma powstać w Przemyślu. Oprócz tego zgodzono się na zmianę ustawy Grabskiego o szkołach utrakwistycznych i przyrzeczono „undistom”, że będą przyjmowani do służby państwowej także w dziale administracyjnym. Ks. metropolita Szeptycki pragnie przez polsko-ukraińską ugodę zabezpieczyć wpływ Watykanu na losy Kościoła prawosławnego w Polsce i przeprowadzić likwidację prawosławia w Małopolsce wschodniej. Sprawa Narodowego Domu i Staurologii we Lwowie została odczona do zakończenia układów.

Powyższymi rewelacjami zaniepokojony został nawet konserwatywny „Czas” krakowski. Pisze z tego powodu:

Narazie nie wierzymy, aby jakkolwiek układy mogły dać rezultat dodatni Niema po stronie ruskiej ani dobrej woli potemu, — ani jednolite poglądy na problem polsko-ruskiego współżycia. Znacząca część działaczy ruskich, wbrew najczystszyemu faktom, dowodzącym, że z. w. republika ukraińska jest firmą bez treści, szuka oparcia w Rosji sowieckiej, lni znowu są ciagle jeszcze zahyponowani widmem separatyzmu i utraciwszy poczucie politycznego realizmu odrzucają wszelką myśl porozumienia.

„Czasowi” podobaloby się naturalnie jakieś porozumienie. Przypuszcza, iż raczej można byłoby dogadać się z Petlurowcami, albo Starorusinami (moskalofilami), chociaż ci ostatni nie mają dziś żadnego prawie znaczenia. Organ konserwatywny doradza rządowi ostrożność i dokładne zbadanie gruntu, zanim przystąpi do realnych rozmów.

Spoleczeństwu polskiemu wogóle nie może się podobać cała ta tajemnicza historia. Dyskretne porady „Czasu” wskazywały na to, że istotnie dzieje się coś tajemniczego, co winno wywołać zrozumiałą niepokój.

Jeśli rewelacje „Ruskiego Golosa” są nieprawdziwe, rząd po-

## Likwidacja jacejek komunistycznych w Nowogródzkim.

W wyniku dłuższych obserwacji, oraz zebrania materiału dowodowego, władze bezpieczeństwa publicznego na terenie trzech powiatów granicznych województwa Nowogródzkiego zlikwidowały 20 jacejek komunistycznych, oraz rozgromiły główny sztab Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi, wraz z szeregiem Kół Związku Młodzieży Komunistycznej, rezydujących w Słonimiu.

W wyniku dokonanych aresztowań, w ręce władz bezpieczeństwa wpadł cały główny aparat K. P. Z. B. z przeszło 100 członkami i przywódcami na czele.

W lokalach Związków ujawniono wiele tysięcy okólników, bibuły i odezwy antypaństwowych, oraz specjalne instrukcje i tajne rozkazy i okólniki Centralnego Komitetu Partji Zachodniej Białorusi.

Ze znalezionych dokumentów wynika, iż miejscowi wyrotowcy utrzymywali stały i ścisły kontakt z Międzynarodówką Komunistyczną w Moskwie i Mińsku. (d)

winien w sposób kategoryczny rzecz wyjaśnić.

## Bystrzy i jasnowidzący.

Ogłoszono niedawno uchwałę dorocznego zebrania Rady Naczelnej Grupy. Stron. Rolniczego t. j. grupy pp. Leszczyńskiego w b. Kongresówce, Szuldrzyńskiego w Poznaniu, Rudzińskiego w Małopolsce. Sytuację polityczną omówił, jak donosi sprawozdanie, p. Józef Wielowiejski, a uchwałę powzięto na wniosek p. Jana Steckiego. Uchwalała ta, dotycząca ciężkiego stanu gospodarczego, jest niedługa.

## Ustęp początkowy brzmi:

— Rada Naczelna Chrześcijańskiegos Stronnictwa Rolniczego, ubolewając nad tem, że ciężki kryzys gospodarczy, a zwłaszcza rolniczy nie wywołuje ze strony Sejmu ani pogłębionego oświetlenia, ani pełnego i szczegółowego programu, wita z uznaniem i z wdzięcznością wejście przez Rząd na drogę zdecydowanego popierania interesów rolnictwa oraz stosowania środków, zmierzających do ułatwienia rolnikom przetrwania tej ciężkiej doby.

O tem, że Sejmowi z pięciu miesięcy, przeznaczonych na budżet, zabrano jeden przez odroczenie w listopadzie r. ub., że w okresie skróconym w ten sposób, a nadto zakłóconym pod koniec przez karczemne awantury B. B., do którego należy i Chrz. Stron. Roln., tylko w wielkim wysiłku można było zatłoczyć budżet, że właśnie dla spraw gospodarczych zażądano sesji nadzwyczajnej Sejmu i Senatu, której Rząd nie dopuszcza, o tem wszystkim nic nie wiedzą pp. Wielowiejski, Stecki i inni z Chrz. Str. Roln. i... ubolewają przeciw Sejmowi, a wychwalają... wejście przez Rząd i t. d., nie troszcząc się nawet o jakieś pozory choćby przyzwoitości w pokłonach w których wszyscy ludzie bezstronni a niepozobawieni poczucia śmieszności widzieć będą także tylko pewnego rodzaju... wejście.

## Ustęp końcowy brzmi:

— Rada Naczelna oświadcza, że netykto dalszy rozwój rolnictwa, lecz samo nawet dalsze jego istnienie jako działu produkcji gospodarczej zależy od wprowadzenia w życie zasad zabezpieczających istotnie rentowność przedsiębiorstw oraz możliwość kapitalizacji, co nie da się osiągnąć bez odpowiedniej poprawy ustaw, związanych z życiem gospodarczym, a zwłaszcza systemu podatkowego, systemu ubezpieczeń społecznych i ustawodawstwa agrarnego. O ile potrzebny jest do tego współdziałanie ustawodawczych, Rada Naczelna podkreśla związek racjonalnej i celowej, a wolnej od zbędnej i eksperymentów polityki gospodarczej z aktywizacją przedstawicielstwa narodowego przez właściwe rozstrzygnięcia ustrojowe.

A zatem: o ile do poprawy ustaw potrzebny jest współdziałanie ustawodawczych, o tyle związek, potem właściwe rozstrzygnięcia, potem aktywizacja.

Zaiste uchwała ta nosi na sobie pragnienia, znamiona nie jednej ciężkiej doby, jak się wyraża, ale jakby wielu bardzo ciężkich dob.

## 6 złotych za centnar żyta...

„Piast Wielkopolski” podaje następujący obrazek, który ilustruje, jak ciężkie jest obecnie położenie wsi:

Na jarmark w Ostrowiu zjechało się wielu ludzi, przywoząc zboże i ziemniaki na targ. Niestety nabywów nie było, a zboża i po 6 zł. za centnar sprzedac nie można. Za ziemniaki płacono od 90—60 groszy za centnar.

Przebieg to straszne rzeczy!

Ze cóż gospodarz ma kupić nafty, soli, cukru, a czem zapłacić podatki!

Jakoż! Za centnar ziemniaków, nie można kupić funta cukru? Dwoch litrów nafty? A ile tych centnarów trzeba na buty, ubranie, a choćby tylko koszulę.

Nie dziwne, że jeden z gospodarzy, gdy mu dawano po 60 groszy za centnar ziemniaków powiedział: „Mam tak sprzedawać, to lepiej wcale nie, bo to nie stoi w żadnym stosunku do kosztów”.

Rozwiał wórki powiada: „Biercie, kto chce, bo nie opłacić się, aby konie zpowrotem ciągnęły ciężar do domu!”

Ale co go spolkalo? Przyszedł policjant, zapisał go na karę 10 zł. za rozbicie nieporządku. Nie sprzedał nie — a że ziemniaki podarował, to jeszcze do tego interesu dopłacił ma 10 zł.

Taki jest owoc twórczej radości!

Nęda na wsi coraz większa, a z drugiej strony rozmach niektórych czynników sanacyjnych też coraz większy. Takie zestawienie: 6 złotych za centnar żyta, a p. Górecki, prezes B. G. Kr. rozdał w ciągu jednego roku półtora miliona zł. różnym nieznanym instytucjom, założonym przez sanatorów. 60 groszy za centnar kartofli i mnóstwo luksusowych samochodów...

## Pobył p. Prezydenta Rzeczypospolitej w Wilnie.

W godzinach rannych dn. 18 b. m. p. Prezydent przyjął w pałacu na audjencji cały szereg przedstawicieli organizacji społecznych m. in. deputację Związku Polaków ziemi Kowieńskiej z przewodniczącym Związku prof. Stanisławem Władczyko, który złożył Panu Prezydentowi adres.

Następnie odwiedził Pan Prezydent kolejarzy wileńskich, którzy przed swą siedzibą wnieśli piękny luk powitalny. Imieniem Dyrekcji witał jej szef inż. Falkowski.

W sali Ogniska śpiewał chórek kolejowy, poczem nastąpiło zwiedzenie urzędów kulturalno-oświatowych i sportowych w gmachu Ogniska.

O godzinie 12 p. Prezydent przybył do lokalu Banku Ziemskiego na uroczyste zebranie Rady Wileńskiego Towarzystwa Organizacyj i Kółek Rolniczych. Powitał Głową Państwa prezes Towarzystwa Karol Wagner, który w referacji swym zobrazował stan rolnictwa na Wileńszczyźnie oraz

przedstawił środki, wiodące ku jego rozwojowi.

W dalszym ciągu programu poświęconego specjalnie dziedzinie rolnictwa Pan Prezydent udał się o godz. 15.30 w okolice Wilna do osady „Las Rudnicki” koło Jaszyn, witały przez tamtejszych osadników cywilnych i wojskowych, którzy na 80 przeszło gospodarstwach z wielkim wysiłkiem pracują około użyczenia tamtejszych piaszczystych terenów.

Od osadników Pan Prezydent udał się do Wielkich Sołecznik do wzorowego majątku ziemskiego. Na granicy majątku powitał Dostojnego Gościa właściciel Wielkich Sołecznik p. Karol Wagner. Następnie Pan Prezydent zwiedził wiele obiektów gospodarstwa rolnego i przemysłowego. Wieczór spędził Pan Prezydent w Wielkich Sołecznikach wśród rolników, podejmowany przez Kresowy Związek Ziemi.

Po obiedzie odbył się raut poczem powrócił Pan Prezydent do Wilna.

## Zwyczajne na Boże Ciało.

Z uroczystością Bożego Ciała połączone są u nas piękne zwyczaje. Szczególnie wije się wianki i wieńce, którymi zdobią przez całą oktawę monstracje. Potem wieniec te i wianki ziół za powrotem do domu zawieszane na ścianach u obrazów, przechowywane po domach przez cały rok, a lud im przypisuje cudowne własności. Okadza niemi chaty przed nadchodzącą burzą, obory i dobytek wypuszczany na wiosnę pierwszy raz w pole, uważa je jako ochronę od zarazy i wszelkich niebezpieczeństw. Do poświęcenia są ziola i krzewy uprzywilejowane.

W Wielkopolsce, w ostatnie nieszpory okłady Bożego Ciała, wija wianeczki z lipiny, jablecznika, dzikich goździków, rozchodnika, macierzanki, targoniku, rosiczki i ziół innych, a po nabożeństwie oblamują gałązki zieleni, którą były ubrane ołtarze, t. j. brzozy, lipiny, niekiedy wierzby, topoli i olchy, i przyniosły do domu, zatykają srod lnu, konopi i kapusty, aby robactwo nie zniszczyło tych roślin.

W Krakowskiem (jak podaje Kolberg) znoszą wianki z rozchodnika, kopytnika, bobownika, niezapominajek i macierzanki. Ale że z każdej chaty przynoszą ich po kilka, więc tylko dworskie, to jest z domu kollarora przyniesione, spotyka zaszczyt spoczywania na monstrancji, na której je ksiądz zawieszca. Inne sługa kościelny zawieszca na drążkach nad ołtarzem, albo wtyka na drzewka, którym umajono ołtarz w Zielone Świątki. Wianki te ubrane bywają jeszcze bratkami i czerwona lub kolorowa przewiązana taśmą. Po oktawie każda gospodyni przychodzi do kościoła po swoje i następnie zawieszca je nad drzwiami stajni, obory i izby.

Na Podlasiu, w dawnej ziemi bielskiej, nad błotnistą Narwią, powiadali mi ludzie, stary zwyczaj szanujący, że w wielu domach wito po dziewięć maleńkich wianków, a w każdym razie liczbę nieparzystą, każdy wianek z innego ziela. Ziola te są: macierzanka, kopytnik, rozchodnik, nawrotek, rosiczka, mięta, ruta, stokroć i barwinek. Wianki takie kładzione bywają pod podwaliny nowobudowanego się domu, w stodole pod pierwszy przywieziony z pola sноп zboża; każda niemi dziecie chlebna, ten symboliczny, poważny i pełen poszanowania sprzęt w domu polskiego rolnika; okadzają wreszcie chorych na gardło. Niektóre z powyżej wymienionych ziół mają przypisywaną sobie oddzielną własność. Od rozchodnika np. i macierzanki, rozchodzą się

chmury gradowe i pioruny, gdy w czasie nadchodzącej burzy, chata i gumna będą niemi okadzone.

Na Mazowszu, zagonowa szlachta lomżyńska wije wianki z ziół wyłącznie polnych, a mianowicie, macierzanki, rozchodnika, kopytnika, rosiczki czyli bożej rosy i nawrotka. Ziółami temi w wigilję św. Jana okadza po trzykroć wymiona krów, aby mleka nie traciły, zawieszca je na czerwonej taśmie u rogów i także wykłada dziecie, gdy chleb nie chce w niej rosnąć i zakwaszać się należą.

W Małopolsce w oktawę Bożego Ciała święcą wianki uвите z rozchodnika, lubczyka, kopelnika, przywrotnika, targonika, macierzanki i dzwonków. Kładą je w rog stodoł, zawieszają nad drzwiami stajen, okadzają nowobudowane domostwa.

W niektórych okolicach ziola i kwiaty układają się w wianek na paskach papieru, z wypisanem na nich słowami Ewangelji św. Jana: „A słowo ciałem się stało i mieszkało między nami”. Nadto zaś cztery Ewangelje, czytane podczas uroczystej procesji Bożego Ciała, przepisują się na osobnych kartkach i poświęcają się w kościele, a po odebraniu z kościoła, zakopują się w czterech rogach niwy, aby chroniły ją cudownie od burzy i gradobicia. Na Podlasiu lud mocno wierzy, że dym ziół poświęconych, a szczególnie bylicy, unoszą się kominem z nad żarzących się węgli, rozpędza chmury piorunowe.

Procesje Bożego Ciała bywały bardzo wspaniałe i wystawne. Różdżki zamożniejsze ubiegaly się o wznoszenie i ubieranie ołtarzy swoim kosztem, co z przepychem wielkim czyniono. „Za dawnych gospodarzów — pisał Haur w swojej Ekonomji ziemskiej — był świątobliwy zwyczaj, że na czterech miejscach (na wschód, zachód, południe i północ) miewali zakopane świętości. Zapraszali do tego kapłana, aby z Przenajświętszym Sakramentem, wkoło objęddzał zboże w polu i granice, dla gradów i innych przysgod”. Chociaż obchód uroczysty Bożego Ciała nie sięgał dalekiej starożytności, święto jednak powyższe należało do obfitujących w przysłowia. Mówiono:

Jaki dzień jest w Boże Ciało  
Takich dni potem nie mało.  
Na Boże Ciało — żyło zakścałło

(zakwitto)  
Na Boże Ciało, sięj proso śmiało.  
O Bożem Ciele sięj latarkę śmieło.  
Na ostatek ostrzegano:  
W Boże Ciało — z Boską chwałą  
Słowo nam się chlebem stało.  
Włec w oktawę, puść otawę (nie koś w dniu tym),  
Nie lknij zboża ni kapusty,  
Bo znajdziesz rzeń pusty.

# Kronika

## Wiadomości kościelne.

— **Rekolekcje dla Duchowieństwa** m. Wilna rozpoczęły się dn. 30 czerwca r. b. o g. 7 wieczorem i będą trwały 1, 2 i 3 lipca — w gmachu Seminarjum Duchownego.

— **Sprostowanie w porządku procesji Bożego Ciała.** Stowarzyszenie Polskiej Młodzieży męskiej i żeńskiej zajmie miejsce w procesji nie w grupie związków i stowarzyszeń zawodowych, tylko między stowarzyszeniami sportowymi, ideowymi i religijnymi przed Towarzystwem Cyklistów.

## Z miasta.

— **Dyrekcja Dróg Wodnych** w Wilnie prowadzi obecnie roboty regulacyjne na rzece Szczarce i Niemnie koło Stópców.

W sezonie bieżącym Dyrekcja przystąpi do wzmocnienia brzegów rzeki Wilji na Antokolu koło wzięcia wojskowego.

— **Jeszcze w sprawie łazienek na Wilji.** W sprawie poruszonej przez nas przed paru dniami, otrzymujemy od jednego

z czytelników naszych pismo następującej treści:

Magistrat miasta Poznania, w rozumieniu dobroczynnych skutków kąpeli rzecznych, wybudował, na koszt miasta, łazienki i urządził plażę w samym mieście, z których korzystają liczne rzesze poznaniaków.

Magistrat miasta Wilna, mając tak rozkoszną rzekę, jak Wilja, nie tylko nie buduje łazienek, ale zabrania stawiania ich prywatnym przedsiębiorcom, pomimo, że od dziesiątków lat Wilno zawsze posiadało łazienki.

Nie ulega kwestji, że kurs zimnych rzecznych kąpeli daje niejednemu zdrowiu i siły na cały rok. Mieszkańcy śródmieścia nie mają czasu ani pieniędzy jeździć na odległe plaże.

Żądamy od Magistratu niezwłocznego umożliwienia nam korzystania z łazienek w najbliższych miejscach od miasta. Stracony sezon kąpielowy bieżącego roku, z powodu czyjegoś kaprysu i nierozumienia potrzeb mieszkańców, legnie ciężką winą na Magistracie. Wilnianin.

## ŻNIWIARKI

### I KOSIARKI SZWEDZKIE

### ARVIKA — VIKING

z wypłatą rozłożoną na 2 urodzaje poleca

### ZYGMUNT NAGROOZKI

Wilno, Zawalna 11-a. —s2

## Sprawy miejskie.

— **Kredyty na rozbudowę.** W dniu 17 b. m. odbyło się posiedzenie Komitetu Rozbudowy m. Wiln. w związku z przydzieleniem nowego kontyngensu kredytów przez Bank Gospodarstwa Krajowego na cele budowlane m. Wilna w wysokości 1 mil. 200 tys. zł. oraz 80 tys. zł. na drobne remonty domów.

Na onegdajszym posiedzeniu Komitetu Rozbudowy dokonano repartycji powyższych kredytów, udzielając pożyczek 13 petentom.

Podkreślić należy, iż połowa kredytów została przeznaczona na pożyczki spółdzielniom mieszkaniowym, druga zaś połowa osobom prywatnym. d

## Sprawy wojskowe.

— **Wypadek podczas ćwiczeń.** Onegdaj podczas ćwiczeń wojskowych nocnych koło m. Szydłowice gm. szydłowickiej, wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, który pociągnął za sobą śmierć najzdolniejszego st. kanoniera Jana Tkacza z 73 p. p. Podczas przewożenia dział przez prowizorycznie zbudowany most, przesło mostu runęło, zaś działo przygmiotło na śmierć J. Tkacza.

## Sprawy akademickie.

— **Wileński Komitet Akademicki** wzywa ogół młodzieży akademickiej do wzięcia jaknajliczniejszego udziału w procesji Bożego Ciała w dniu 19. VI. r. b. Zbiórka na dziedzińcu Piotta Skarży o godz. 9 min. 30 rano.

## Sprawy szkolne.

— **Uroczysta Akademia Kołblecka** uczył p. Prezydenta Rzeczypospolitej odbędzie się dziś, o godz. 4 tej w sali Kuratorium Szkolnego (ul. Wolana 10). Zapraszają na akademię pp. Janina Kirtiklisowa, Cezarja Ehrenkurtowa i Marja Mieczysława Jeleńska.

— **Z gimnazjum im. J. Lelewela.** W sobotę dn. 21 o godz. 12 min. 30 odbędzie się w Gimnazjum im. J. Lelewela w Wilnie akt maturalny i zakończenie roku szkolnego. Na tę uroczystość Dyrekcja Gimnazjum zaprasza Opiekę domową maturalzystów oraz uczącą się młodzież.

— **Kursy koedukacyjne** z programem gimnazjum państwowych im. „Komisji Edukacji Narodowej” w Wilnie pod protektorem Polskiej Macierzy Szkolnej, przyjmują wpisy na rok szkolny 1930-31: Kurs I (kl. 2—3), Kurs II (kl. 3—4), Kurs III (kl. 5—6), Kurs IV (kl. 7—8). Przyjęcia odbywają się na podstawie egzaminu wstępnego albo świadectw szkolnych. Kancelarja czynna od g. 5 — 7 i pół do dnia 27 czerwca r. b. przy ul. Biskupiej Nr. 12.

— **Wystawa prac uczniów Państwowej Średniej Szkoły Ogrodniczej** otwarta została w dniu 15 czerwca b. r. w lokalu szkoły przy ul. Soltaniszki Nr. 50 i trwać będzie do dnia 1-go lipca b. r.

— **Egzaminy czeladnicze** dla posiadających świadectwa ukończenia szkół rzemieślniczych na wydziałach slusarskim i stolarskim odbędą się przy Państwowej Szkole Rzemieślniczo-Przemysłowej w Wilnie (ul. Kopanica 5—Zarzecze) poczynając od dnia 23-go czerwca r. b.

Podania należy składać w kancelarji powyższej szkoły w godzinach urzędowych do dnia 21 czerwca r. b.

— **Popis publiczny uczniów i uczennic konserwatorium wileńskiego.** W niedzielę, dn. 22 b. m. o godz. 12 w połud. w sali Teatru Miejskiego w „Lutni” odbędzie się doroczny popis publiczny uczniów i uczennic Konserwatorium Muzycznego w Wilnie. Czynne będą klasy: fortepjanu, śpiewu solowego, skrzypiec, instrumentów dętych, kameralna i orkiestrowa. Bilety zawczasu do nabycia w kasie Teatru „Lutnia” od g. 11 r. do 9 w.

## Z życia stowarzyszeń.

— **Zarząd Koła Wileńskiego Związku Oficerów Rezerwy,** podaje się do wiadomości, iż uzyskał na niedzielę dnia 22 od godz. 3 — 6 strzelnicę do broni małokalibrowej na Pióromoncie. Koledzy życzący odbyć próbną strzelanie małokalibrowe proszeni o zgłoszenie się do Związku (ul. Mickiewicza 13 Kasyno Garnizonowe) o godz. 2 m. 45 z własnymi nabojami „Szorta” typu 8 K. roz. 22.

— **Memoriał Związku Włościan Średnich i drobnych nieruchomości.** Przedstawiciele Związku złożyli p. Prezydentowi memoriał, w którym między innymi oświadczył:

„Ścieśnienie prawa rozporządzalności własną nieruchomością przez Ustawę o ochronie lokatorów ogranicza do niemożności i tak nasze skromne dochody, za które musimy nie tylko podtrzymać nasze przeważnie drobne drewniakczki, by po wojennym zniszczeniu mogły się jako tako

utrzymać, ale opłacić podatki i do Skarbu Państwa i do Magistratu.

Niestety przy opłaceniu podatków bierze się dochody nie rzeczywiste, ale urojone, biorąc pod uwagę dochód przedwojenny, kiedy domy były w dobrym stanie i kiedy właściciel, nie krepowany Ustawą o ochronie lokatorów miał regularny dochód bez uciekania się do Sądu.

Należy jeszcze podkreślić, że na gruntach miejskich Magistrat m. Wilna stosuje terror w stosunku do dzierżawców, samowolnie podwyższa tenetę dzierżawna, nie licząc się wcale z ustawą ostatnio wydaną 12.11.1930 r. Wytworzony stan jest już nie do zniesienia i nie może być dłużej cierpiany.”

— **Zarząd Towarzystwa Miłośników Wiedzy Skarbowej** w Wilnie podaje do wiadomości, iż w dniu 20 b. m. o godz. 8-ej w lokalu Izby Skarbowej (W. Puhulanka 10), mag. praw Runcewicz Władysław wygłosi odczyt p. t. „Zagadnienie naukowej organizacji pracy w podatkach bezpośrednich w Polsce”. Wprowadzeni goście mile widziani.

## Sprawy litewskie.

— **Doroczne zebranie towarzystwa litewskiego „Kultura”.** W tych dniach w Wilnie odbyło się doroczne zebranie litewskiego towarzystwa „Kultura” W zebraniu wzięło udział 25 członków i kilku gości. Oddziały delegatów swych nie przysłały.

Sprawozdanie w imieniu zarządu złożył dr. Olsejko. Ze sprawozdania wyjaśniło się, że towarzystwo posiada narazie tylko dwie szkoły powszechne: jedną w Wilnie, drugą w Poszumieniu pow. Święciańskiego.

Na swe potrzeby zarząd zebrał trochę pieniędzy od miejscowego społeczeństwa, najwięcej jednak (około 1500 dol.) otrzymał od litwinów amerykańskich.

Do zarządu wybrano jako prezesa, dr. D. Olsejkę, wice prezesa St. Matijosaitisa, skarbnika dr. J. Szlapelisa, sekretarza P. Tomulewiczównę, członka bez obowiązków A. Walajtisa. (w)

## Kronika policyjna.

— **Wypadki samochodowe.** Wczoraj rano na szosie niemieckiej jadące auto firmy „Sport” własności znanego sportowca prof. Weysenhoffa wskutek zepsucia się hamulców całym pędem wpadło na przydrożny słup telegraficzny.

Wskutek silnego zderzenia samochód uległ rozbiciu, zaś znajdujący się w nim pasażerowie pp. M. Cukanówna, Okołowicz i Sierdziałow odnieśli poważne rany. Auto prowadził p. Sierdziałow. (d)

Wczoraj przy ul. Legionowej autobus prowadzony przez szofera Brochowskiego Władysława (Jasna 4) wskutek defektu motoru, zatrzymał się. W tymże czasie przejeżdżał samochód wojskowy, do którego Brochowski z nieznanymi powodami chciał wskoczyć lecz posliznąwszy się uległ wypadkowi.

Po przewiezieniu go do szpitala św. Jakóba stwierdzono, iż Brochowski połamał sobie żebra. Stan jego beznadziejny.

## Teatr, muzyka i sztuka.

— **Teatr Miejski na Pohulance.** Dziś w czwartek, dnia 19 b. m., o godzinie 8 punktualnie w teatrze miejskim na Pohulance odbędzie się galowe przedstawienie, zaszczytne obecnością P. Prezydenta Rzeczypospolitej. Odegrana będzie opera narodowa „Krakowiacy i Górale” z okolicznościowym kupletami. Pozostałe w minimalnej ilości bilety są do nabycia w Lutni.

— **Otwarcie sezonu teatralnego w ogrodzie po-Bernardyńskim.** W sobotę, dnia 21 b. m., o godz. 8.30, otworzy swoje podwoje zupełnie odremontowany i odnowiony miły teatrzyk letni w ogrodzie po-Bernardyńskim. „Porwanie Sabinek”, klasyczna farsa Szenthana, rozpocznie cykl wieczorów letniego sezonu. Ceny miejsc znizone. Kasa Lutni już rozpoczęła sprzedaż biletów.

— **Teatr Miejski w „Lutni”.** Dziś, ze względu na przedstawienie galowe na Pohulance, teatr nieczynny. Jutro „Genjusz i kucharka”. Od soboty 21 b. m. wchodzi na repertuar nowa sensacyjna lekka komedia amerykańska p. t. „Naręczona z dachu”.

## POLSKIE RADJO WILNO.

### Z sali sądowej.

#### Koniokrad i paserzy przed sądem.

We wsi Kozinieta gm. żodziej, pow. wilejskiego jednej nocy złodzieje uprowadzili dwóm gospodarzom klacze. Jedną Janowi Sakowiczowi, wartości 450 zł., drugą Stanisławowi Szykowi, wartości 250 zł.

Dochodzenie, wdrożone przez najbliższy posterunek policji, ustaliło, że nazajutrz po tym wypadku w pobliskim m-ku Kurzeńcu, zyd o przezwisku „Fajbka” ze Smorgoni wymienił dwie klacze, których cechy zgadzały się z cechami skradzionych, na walaucha.

W związku z tem na drodze do Smorgoni zarządzono obserwację i niebawem zatrzymano niejakiemu Fejwla Milnera, który oświadczył, że prowadzonego konia kupił od handlarzy niejakiemu „Miszi” z Kurzeńca.

W toku dalszego dochodzenia okazało się, iż owym „Miszką” jest Michał Prorwicz, który wyjaśnił, że w Kurzeńcu kupił od Milnera dwie klacze. Jedną z tych przy pomocy Aleksandra Mikuli-

cza sprzedał w Ciapnicach Aleksandrowi Soniczowi, a drugą wobec tego, że podejrzewał, iż jest kradzioną, w obawie pościgu puścił na drogę.

Obie klacze wkrótce odnaleziono i okazało się, iż są to konie skradzione w Kozinietach.

Pociągnięty do odpowiedzialności Milner, karany już za paserstwo, próbował tłumaczyć, że jacyś cyganie, pod groźbą zastrzeżenia, zmusili go do spieniężenia przyprowadzonych klaczy, na co pod terorem zgodził się i znalazł kupców w Kurzeńcu.

Inni zaś, zamieszani w tę sprawę, twierdzili, iż transakcje przeprowadzali, nie przypuszczając, że konie pochodzą z kradzieży.

W rezultacie Fajwel Milner stanął przed sądem jako oskarżony o koniokradztwo, zaś Prorwicz i Mikulicz o paserstwo.

Sąd po zbadaniu całokształtu sprawy, uznał wszystkich podsądnych za winnych dokonania inkryminowanych im czynów i skazał: Milnera na osadzenie w domu poprawczym przez trzy lata, zaś Prorwicza przez 1 rok a Mikulicza przez 6 miesięcy w zwykłym więzieniu.

### Sport.

#### Wiadomości drobne.

A. Z. S. sprowadza z Niemiec rasową czworakę wysiową. Łódź ma nadzieję w końcu b. m.

Najbliższe imprezy piłkarskie nie zapowiadają się zbyt ciekawie, gdyż w dzisiejszym spotkaniu Pogoń prawdopodobnie ulegnie Makabi, Z. A. K. S., grając w Lidzie z 77 p. p. odniesie chyba również zwycięstwo, a w niedzielę 1 p. p. leg. udowodni zapewne jeszcze raz swą dobrą formę, grając z Laudą.

Członek A. Z. S. Wileńskiego, P. Niececki, startował w regatach wiosłarskich w Poznaniu, wygrywając bieg dwójek na dystansie 1500 mtr., zwyciężając osadę „Klub. Wiośl. 1904 r.” i „Trytonu”.

W niedzielę mamy bardzo ciekawe zawody lekkoatletyczne Górny Śląsk — Wilno.

Wczoraj gościła w Wilnie reprezentacja lekkoatletyczna Polski, w przejeździe do Tallina na trójmecz bałtycki.

Na ostatnim nadzwyczajnym zebraniu Sekcji Wiośl. A. Z. S. zamiast Komisji Sportowej wybrano Kapitana Sportowego, dając mu wszelkie uprawnienia Komisji Sportowej. Kapitanem został obrany p. T. Bobrowski.

**Święto W. F. w Postawach.**

W Postawach odbyło się doroczne święto W. F., dając następujące wyniki: W trójboju drużynowym zwyciężył zespół S. M. P. przed Strzelcem, w konkurencji huf. szkol.: 1) Dunilowice, 2) Postawy, 3) Łuczaj. Indywidualni w

konkur. P. W.: 1) Pietron, 2) Burycz, 3) Smiko, wszyscy z S. M. P., w konkur. huf. szkol.: 1) Stawicz, 2) Garbatowicz, 3) Sacharzewski, w konk. klub. sport.: 1) Końska, 2) Iwiński I, 3) Iwiński II.

W marcu 10 km. ze strzelaniem: 1) Strzelec Michniewicz, 2) K. S. Woropajewo. W strzelaniu indywidualnie najlepszy wynik miał Iwiński 113 pkt., 2) Sionicz, 3) Bilicki. Sztafeta 4 x 100 mtr. wygrał S. M. P. 55,6 sek. Bieg 3000 mtr. drużynowo: 1) S. M. P.

Zawody przeprowadził por. Karzniewicz i p. Kudukis.

ulicami: Legionową, W. Pohulanką, górą Boufallową, Mickiewicza do placu Katedralnego, a w dniu 23.VI r. b. między godzinami 11 a 2-gą ulicami: plac Katedralny, Zamkowa, Ostrobramska, Lipówką na szosę w kierunku Lidy.

### DEŁGI I TANI KREDYT NA ŻNIWIARKI.

Ponieważ tani i predki sprzęt zboża możliwy jest tylko przy posiadaniu żniwiarki, firma ZYGMUNT NAGRODZKI w Wilnie (ul. Zawalna 11-a) i w Baranowiczach (ul. Senatorska 13) w dążeniu swoim do rozpowszechnienia tych tak niezbędnych dla rolnika maszyn, sprzedaje je na warunkach następujących:

Cena żniwiarki szwedzkiej „VIKING” — 1.100.—

Z tego przy nabyciu — 100.— reszta zaś może być spłacana do dnia 1 Marca 1932:

- z 20-tu ratami miesięcznymi po zł. 50.— lub
- w 10-ciu ratach dwumiesięcznych po zł. 100.— lub też
- w 5-ciu ratach czteromiesięcznych po zł. 200.—

przeznaczając pierwszą miesięczną ratę płatną dopiero 1 Października r. bieżącej do d. 1 Października w następnym roku, dalej z dorachowaniem procentów w wysokości pobieranej od dyskontowanych weksli rolników przez Państwowy Bank Rolny.

Nabywający za gotówkę otrzymują

muja bezpłatnie amerykańską maszynkę do ostrzenia noży żniwiarkowych — rzecz wielce pożyteczna.

Dla Spółdzielni ceny hurtowe.

Oprócz żniwiarek szwedzkich „VIKING” Składy Nagrodzkiego posiadają żniwiarki amerykańskie i w cenie tylko o zł. 100.— droższe od szwedzkich. Warunki kupna te same.

W składach Nagrodzkiego stale się znajdują części zapasowe do maszyn nabytych u niego, (co jest rzeczą dla rolników niezmiernie wagi), są monterzy, którzy na każde wezwanie klienta spieszą z pomocą, a przy składzie jego w Wilnie i zakłady reperacyjne.

### OFIARY

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego”.

Na kościół Sw. Teresy — Pawłowski 21. 10.

Dla rodziny inteligentnej G. W. przy ul. Połockiej — A. S. 2.

Bo niema gorszej dla ludzkiej potęgi

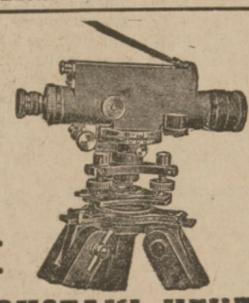
Jak pieniądź: zbrodni on wszelkiej jest mistrzem,

I drogowskazem we wszelkiej sromocie.

Sofokles.

Nagrodzone na 1-ch Targach Północnych i Wystawie Rolniczo-Przemysłowej w Wilnie — 1928 r.

**WIELKIM ŻŁOTYM MEDALEM.**



Najlepsze instrumenty GEODEZYJNE: Teodolity, niwelatory, astrolabje, goniometry, planimetry i etc.

powszechnie znanej firmy

**GUSTAW HEYDE** Drezno

Taśmy miernicze, ruletki i przybory kreslarskie w wielkim wyborze

**Skład fabryczny w Polsce**

**„OPTYK RUBIN”** WILNO, Dominikańska 17, tel. 10-58.

Najstarsza firma w kraju (egzyst. od 1840 r.).

**W czasie wielkiej paury**

chcą wszyscy chłopcy oddać mu swe śniadanie w zamian za jego bułkę ze znakomitą, smaczną śledzią norweską. Ale on nie chce w żaden sposób. Mamusi, dajcie również swym dzieciom pożywną, tanie i higienicznie opakowane śledzie norweską

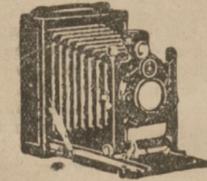
**Kippered Herrings**

Nadzwyczajnie pożywny skutek wielkiej zawartości jodu



**NORWEGJA**

Największy wybór **FOTO-APARATÓW** NAJSŁYNIEJSZYCH FIRM



w składzie optycznych, fotograficznych i geodezyjnych artykułów

**„OPTYK RUBIN”**

WILNO, Dominikańska 17, tel. 10-58.

Najstarsza firma w kraju (egz. od r. 1840)

**Rządca-ekonom**

poszukuje posady. 25-letnia praktyka we wzorowych gospodarstwach oraz referencje. Samolny, wymagania skromne. N. Wilejka, 3-go Maja 40. 2563-04

**Technik**

z długoletnią praktyką remontów domów przyłemuje obowiązki rządzący (domów) na dogodnych warunkach. Oferty do Administracji „Dziennika Wil.” pod „Technik”. 2805-3

**NAUKA**

**Nauczycielka**

francuzk. z wielką praktyką wyjeżdża na lato na kondycję. Jasna 4. m. 1 do 1 i o 8 wiecz. 2830-

**Mieszkania i pokoje**

**Pokój**

słoneczny umeblowany do wynajęcia ul. Mickiewicza 22-24. 2803-1

**Pokój**

do wynajęcia Mickiewicza 19 m. 17.

**Do wynajęcia**

mieszkanie 5-cio, 2 i 3 pokojowe, pokój oratorski zdatny na pracownię. Antokol 58. 2801-

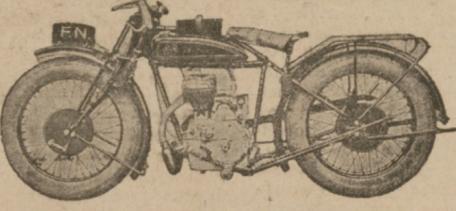
1 lub 2 pokoje z wygodami do wynajęcia Portowa 8 m. 3.

**Dwa pokoje do wynajęcia**

kiemli wygodami od lipca Ludwisarska 7. Oglądać od 12-17 g. 2802-

**Mieszkanie**

3 pok. z kuchnią do wynajęcia. Lwowska 10. od 4-7 pp. 2833-



**Motocykle**

Sprzedają na raty. WARSZAWSKA SP. MYŚLIWSKA WILEŃSKA 10.

Dla naszych nabywców darmo nauka jazdy i rejestracja.

**SMAKOSZE PIJĄ TYLKO** słynne, najzdrowsze napoje owocowe: **NEKTAR POMARAŃCOWY ALSINAI EXTRA!** wyłącznego wyrobu fabryki **„NEKTAR”** w Wilnie.

Uwaga: Butelki korkowane są spec. Kron-Korkami.

**AKUMULATORY** do radja, samochodów i światła. Radjo odbiorniki, aparaty anodowe, głośniki, słuchawki etc. Fachowe ładowanie i naprawa akumulatorów, aparatów, słuchawek, głośników, woltomierzy, prostowników i innych.

FIRMA **Michał Girda**

Zamkowa 20. Tel. 16 — 28. 312-5-0r

**LOKALE**

LOKAL kto odstąpi 3-4 pokoje na parterze lub 1 piętro ze światłem i wodą zwrócić koszt (pożądane w centrum) Zgł. do Biura Ogłoszeń E. Sobola, Wileńska 22.

**KRYZYS** się ZMNIĘJSZY **DOBROBYT** w kraju ZWIĘKSZY

o ile będziemy pili tylko wina **KRAJOWE** (butelka 3/4 litra od 220) agrestowe, truskawkowe, jabłeczne, wiśniowe, czernicowe, wyżej wymienione gatunki win dostać można:

**W PIERWSZEJ WILEŃSKIEJ SPÓŁCE WIN**

**S. A. ŁUBKOWSKI** Wileńska 36 tel. 886.

**D. H. K. WĘCEWICZ** Mickiewicza 7 tel. 1062.

**W FIRME ZWIEDRYŃSKI** Wileńska 28 tel. 1224.

**Mieszkanie**

3 pok. z kuchnią do wynajęcia. Lwowska 10. od 4-7 pp. 2833-

**Pokój**

do wynajęcia Mickiewicza 19 m. 17.

**Do wynajęcia**

mieszkanie 5-cio, 2 i 3 pokojowe, pokój oratorski zdatny na pracownię. Antokol 58. 2801-

1 lub 2 pokoje z wygodami do wynajęcia Portowa 8 m. 3.

**Dwa pokoje do wynajęcia**

kiemli wygodami od lipca Ludwisarska 7. Oglądać od 12-17 g. 2802-

**Mieszkanie**

3 pok. z kuchnią do wynajęcia. Lwowska 10. od 4-7 pp. 2833-

**Miejski Kinematograf**

Sala Miejska ul. Ostrobramska 5

**PIERWSZY DŹWIĘKOWY KINO-TEATR «HELIO»**

ulica Wileńska № 28.

**D Z I S I** Sensacyjny Wielki przebój dźwiękowy! Na scenie o godzinie 4.30 i 6-ej ceny miejsc niższe: **Balkon (ONA IDZIE NA WÓJNE)**. Potężna epopeja ze śpiewem z czasów Wielkiej wojny. W rol. gl.: dwie bohaterki ekranu **Eleanor Boardman** i **Alma Rubens**. Reż. genialny **Henry King**. Niewidziane jeszcze w żadnym filmie sceny ataku tanków wśród morza płomieni. Początek seans. o g. 4. m. 30. Ostatni s. o g. 10. m. 15 w.

**«Marsz Radeckiego»** Dramat ilustrujący najpiękniejsze epizody z życia **«Karol Forest»** Nad program: program: **«Jackie Marynarzem»**.

**«TRUCICIEL»** Tragedja trzech istot trawionych ogniem namiętności, miłości i nienawiści. W rolach głównych wszechświatowej sławy tragik **CONRAD VEIDT** i **MARY PHILBIN**. Początek seansów: pierwszego o godz. 5.05. s. o. g. 10.30. Ceny miejsc do godz. 7-ej parter 1 zł. balkon 80 gr.

**«WANDA»** Dziś Wielki niebawomy program: **Jak zdobyć serce mężczyzny?** p. t.: **Karnawał Miłości** (czyli romans Hrabianki L.) upajający film miłosny w 10 aktach. W roli głównej uroczą **«Miss Italia»** **CARMEN BONI** i **«ZMARTWYCHWYŚNIENIE»** według powieści **Hr. Lwa Tołstoja**. W rolach głównych **Dolores Del Rio** i **Rod la Roque**.

**MIODY**

znanej miodosytni **K. MIESZKOWSKI** w Warszawie istniejącej od 1886 r. a także wina owocowe **Henryka Makowskiego** znane ze swej dobrotliwej 3/4 litra od zł. 2.

poleca: **D. H. ST. BANEL i S-ka** Wilno, Mickiewicza 23, tel. 8-49.

**Do Gospodyń dbających o czystość mieszkania!!!**

Japońska fabryka Azumi i K-o w Osako wypuściła na rynek udoskonalony proszek **„KATOL”** w złotych pudełkach, który jest **nieco droższy** od poprzedniego wyrobu Katolu w niebieskich pudełkach, lecz za to **wielokrotnie mocniejszy i radykalnie tęp**: muchy, mole, komary, pchły, wszy, **plaskawy**, prusaki, mrowki, mszyce, na roślinach pokojowych, ogrodowych i w inspektach.

Dzisiaj walka z robactwem domowym nie stanowi wielkiej trudności. Kupcie pudełko Katolu i będziecie mieli spokój oraz czystość w domu, a szczególnie unikniecie chorób jak to: malarji, tyfusu, i innych.

**Żądać w składach aptecznych i aptekach.**

**KAMIEŃCIE W WILNIE.**

Pięknie zbudowana. Dochód czysty 10% rocznie. Cena 14.000 dolarów przy gotówce 10.000 dolarów sprzedamy z powodu wyjazdu właściciela. **Dom H-K. «Zachęta» Mickiewicza 1, tel. 9-05.** —r0

**PRACA**

**Zastępców** do sprzedaży nowej premowej pożyczki budowlanej na spłaty miesięczne poszukuje poważna instytucja bankowa. Szybkie zgłoszenia **Lwów**, skrytka pocztowa 271.

**Maszynistka** - buchalterka korespondentka poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia pisemne do Administracji Dziennika dla „K. M.” 2813-0

**Czecz otrzymać posadę?**

Musiśz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żora-wia 42-4. Kursy wycują listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauk handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, polskiego, oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Ządajcie prospektów. 1790-12

**Moda panna** poszukuje posady kasjerki z kaucją 1500 zł. Do-wiedzieć się ul. Belny 4 m. 5 Rudenski.

**ROŻNE**

**Na Kursa Kroju**

1 stycznia G. Tomkowski przyjął się do zapisu uczenia się na plan, nauka solidna. Królewska 5-11. 2810-

**UWAGA PANOWIE ELEKTROTECHNICI I PRZEDSIĘBIORCY**

Ma ki do izolatorów elektrycznych

Trzony do umocowania tablic rozdzielczych

Trzony do umocowania trasto do piorunochronów

Stupozaty uniwersalne i szwedzkie

Żabki i blocki do naciągania przewodów

Mury końcowe, otworowe

Siatki do ochrony lamp

Zastony do wentylatorów

Klamerki do umocowania przewodów

Szafy żelazne i ramy do tablic rozdzielczych

Konstrukcje do robót ziemnych i t. p.

Żądajcie wprost z źródła Zakładu Wyrobów Metalowych **JANA MACIEJEWSKIEGO** Wilno, ul. Szepietkowska 10, tel. 18-93.

Jakoś wyrobów zagwarantowana fachowością kierownictwem właściciela, o czem świadczą przyznane Wyższej Nagrody **Targów Północnych w Wilnie**. 2582-

Ceny fabryczne.

**Samochód** ciężarówka firmy „Studebaker” okazują do sprzedania na dogodnych warunkach — Mickiewicza 31, Firma „Stadout”. — 0 o

**Wpisy do Szkoły Handlowej ks. ks. Pijarów w Lidzie**

odbycać się będą od dnia 20 czerwca do 30 czerwca r. b. — Na pierwszy kurs przyjmują się chłopców w wieku od 14—17 lat, po ukończeniu 7 klas szkoły średniej ogólnokształcącej.

Kandydaci winni przedstawić: 1) metrykę urodzenia.

2) Zaświadczenie lekarskie, stwierdzające zdolność fizyczną i umysłową do nauki zbiorowej.

3) Świadectwo moralności.

4) Świadectwa szkolne.

Nauka w szkole trwa 3 lata. Opłata za naukę wynosi 30 zł. na miesiąc. W roku obecnym otrzyma się drugi Kurs Szkoły Handlowej.

**Przy Zakładzie ks. ks. Pijarów istnieje także szkoła powszechna 4-klasowa i internat.**

Opłata za naukę w szkole powszechnej wynosi 20 zł. miesięcznie. — Internat z całkowitem utrzymaniem 120 zł. miesięcznie.

Wszelkich informacji udziela ks. Rektor ks. ks. Pijarów w Lidzie ul. Suwalska 50. — 1 o

**Dyplomowany nauczyciel kroju R. GISIN**

ul. Uniwersytecka 1-7 udziela lekcji kroju damskich, męskich i wojskowych ubrań. Uczy krawców i nie krawców. Sprzedają się różne foremk. — Uwaga krawcom! Kto ma system niepraktyczny, może zmienić na najnowszy za cenę bardzo niską. — 0 o

**Planina i Forteplany** światowej sławy Pleyel, Bechstein etc., także Arnold Fibiger, Kernkopf i Syn, A. Dry-gas uznane **rzeczywiście za najlepsze w kraju** przez najwybitniejszych fachowców **na Pow. Wystawie, w r. 1925.**

**K. DĄBROWSKA, Wilno, ul. Niemlecka 3, m. 6.**

Ceny fabryczne. — Sprzedaż i wynajęcie.

**KREM LAIN-AGE** (z Kogutkiem) — 29 o

Jest to idealny, nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórki tak u dorosłych jak i u dzieci.

R. M. Spr. W. Nr. 5333.

**LETNISKA.**

Letniska z utrzymaniem w majątkach ziemskich w Nowogrodzie i Wileńskim województwie. Informacje: Wilno, Rd. Mickiewicza 23, Biuro Techniczne Inż. Kierownik i Kruzołek S. ka, tel. 5-60.

Wydaje się **letnisko** w Mejszagole na folwarku przy szosie i miasteczku. Dowiedzieć się u miejscowego proboszcza. 2590—s0

Wydaje się **letnisko** pol. Karatizsek (za Landwarowem) wiesz Rzedzki Antoni Szatewicz. — 0 o

**Letnisko** z całodzielnym utrzymaniem na dogodny, warunk, lub oddać pok. z kuchnią, jadalnią pod internat. Informacja: ul. Belny 4, m. 5. Rudenski. — 0 o

**Bardzo tanio** sprzedam 3 lampy waz-doparad z głośnikami

**KUPNO-SPRZEDAŻ**

**Klacz** wierzchowa do sprzedania także powóz, kola gumowe i uprząże. Szepietkiewicza 5, tel. 1301. — 0 o

**DRUSKIENKI**

Pokoje do wynajęcia, ładnie umeblowane, w nowej słonecznej willi, przy ul. Jasnej Nr. 7, w pobliżu kapeli słonecznych. Ceny przystępne. 2571-3-1

**SZYNKI**

wiejskie suche do jedzenia na surowo kilo 6.20

**KIEŁBASY**

lilewskie kilo 6.80

poleca firma **ZWIEDRYŃSKI** Wileńska 28. 2825-3

**Do sprzedania**

dynamo Siemens 20 K. M. i motor elektryczny Gancza 17 K. M. w należytym porządku z gwarancją 2 samochodów osobowe i jeden ciężarów w dobrym stanie. Lombard Biskupia 12.

Sprzedam 2 samochody ciężarowe po remoncie i zarejestrowane; ewentualnie zamienie na zniszczone. Warunki dogodne. Jagiellońska 7, Asunowicz. — 0 o

**Prawdziwe wilki**

trzytygodniowe są do sprzedania. Ponarska 4-2. 2812-0

**Bacność!!!**

Ser „lilewski” tusty i smaczny na główki kilo 150 gr. (trochę popękają) poleca firma: **«Zwiedryński»** Wileńska 28. — 3

**Do sprzedania domy** z placami, również same place - ogrody rozmaitej wielkości bardzo tanio w najładniejszej części Antokola idealne pod zabudowanie. Antokolska ul. 8, m. 5. 863-3

**ZGUBY**

**Świadectwo handlowe** III-ej kategorii na imię Zysli Goldstein zam. przy ul. II-ej Jatkiowej Nr. 31 zaginęło i niniejszym unieważnia się.

**AKUSZERKI**

**AKUSZERKA** **Marja Laknerowa** Przyjmuje od godz. 9 do 7 w. Kasztanowa 7 m. 5 WZP 69

**Sprawy majątkowe**

**Natychmiast**

do sprzedania domek murywan, nowy za 1,700 dol. Informacje: Chocimkowska 50. Malachowski.



**KREM Negol**

UWAGA BEZ ŚLADU PIĘGI, PŁANY WĄDRY, OPALIZACJE I SZCZEGÓLNA ZŁADZ WŁOSÓW

**Prawdziwe wilki**

trzytygodniowe są do sprzedania. Ponarska 4-2. 2812-0

**Bacność!!!**

Ser „lilewski” tusty i smaczny na główki kilo 150 gr. (trochę popękają) poleca firma: **«Zwiedryński»** Wileńska 28. — 3

**Do sprzedania domy** z placami, również same place - ogrody rozmaitej wielkości bardzo tanio w najładniejszej części Antokola idealne pod zabudowanie. Antokolska ul. 8, m. 5. 863-3

**ZGUBY**

**Świadectwo handlowe** III-ej kategorii na imię Zysli Goldstein zam. przy ul. II-ej Jatkiowej Nr. 31 zaginęło i niniejszym unieważnia się.

**AKUSZERKI**

**AKUSZERKA** **Marja Laknerowa** Przyjmuje od godz. 9 do 7 w. Kasztanowa 7 m. 5 WZP 69

**Sprawy majątkowe**

**Natychmiast**

do sprzedania domek murywan, nowy za 1,700 dol. Informacje: Chocimkowska 50. Malachowski.

**DOLARY**

1 ruble złote lokujemy na dobre procenty. Bezpłatnie i solidnie zabezpieczamy. **Dom H-K. «Zachęta» Mickiewicza 1, tel. 9-05.** —r0

**Moda panna** poszukuje posady kasjerki z kaucją 1500 zł. Do-wiedzieć się ul. Belny 4 m. 5 Rudenski.

**Wydawca:** ZWIERZYŃSKI.

**Drukarnia „Dziennika Wileńskiego”** ul. Mostowa 1.

**Redaktor odpowiedzialny:** KAZIMIERZ HAŁABURDA.